Nr. 205. Dnia 27 lipca. Niedziela. Dnia 15 (27) lipca 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

...izi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą ...tale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Kunegundy.Kr.P.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 11.	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 48 w.	Czwartek:	Ignacego M.
Poniedz.:	Inocentego P. M.	Zachód " " 8 " 1.	Zachód " " 0 " 0 w.	Piątek:	Piotra Apostoła.
Wtorek:	Marty P. i Seraf.	Długość dnia godzin . . . 15 " 4.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.	Sobota:	N. M. P. Aniel.
Środa:	Julitty M.	Ubyło " " 0 " 52.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10 R.	Niedziela:	Znal. św. Szczep.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wszebora, jutro Świętomira.

Zgromadzenia: Żeńska sesja bractwa Szkaplerza św. (Zakrystja kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

Teatra: Letni: dziś „Uriel Acosta", jutro „Oj, kobiety, kobiety!" i „Złoty cielec"; — Nowy: dziś „Nowy Don-Kiszot", jutro „Pierścień rodzinny". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 1015 kop. 8. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

Towarzystwo osad rolnych

i przytułków rzemieślniczych.

Dwudziesty rok upływa od chwili powstania Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych. Dwadzieścia lat w życiu instytucji jest okresem dostatecznym do wykazania, o ile instytucja ta jest w stanie podołać zadaniu, przez siebie zakreślonemu. Towarzystwo, jak wiadomo, postawiło sobie za zadanie poprawę moralną dzieci płci obojga i polepszenie losu małoletnich żebraków i włóczęgów. Z tego dość obszernego programu dotychczas udało się Towarzystwu urzeczywistnić zaledwie część: w r. 1876-ym powołało do życia osadę poprawczą dla chłopców w Studzieńcu, a dnia 11-go stycznia r. b. uzyskało zatwierdzenie ustawy zakładu poprawczego dla dziewcząt. Stosownie do prawa z d. 17-go grudnia 1866-go r., zakłady powyższe powinny się utrzymywać z funduszów prywatnych, na Towarzystwo więc spada zadanie, i zadanie niełatwe, gromadzenia funduszów na utrzymanie powyższych zakładów.

Przeglądając wykazy dochodów i wydatków Towarzystwa i osady w Studzieńcu, dochodzimy do przekonania, że przyszłość Towarzystwa dotychczas nie jest zabezpieczoną; ze stałych bowiem swoich dochodów jest ono w stanie pokryć zaledwie $1/3$ część wydatków, na pokrycie zaś reszty wydatków pozostają tak niepewne źródła, jak dochody z odczytów, ofiary i składki członków honorowych. Że źródła te nie są pewne, o tem najlepiej świadczą cyfry następujące: z odczytów w r. 1880-ym osiągnięto 5,728, a w r. 1887-ym 2 rs. 71 kop. (?); ofiary w r. 1874-ym wyniosły rs. 7,211, a w r. 1882-im 936 rs.; ze składek w r. 1875-ym osiągnięto 11,394 rs., a w roku 1877-ym 4,793 rs.

W ogóle dochody z tych źródeł coraz więcej maleją; tak, że zarząd ledwie jest w stanie związać koniec z końcem; już bilans z r. 1888-go wykazuje 37 rs. 5 kop., a w 1889-ym r. 801 rs. 40 kop. deficytu, dla pokrycia którego trzeba było sięgnąć do kapitałów zapasowych. Stan zatem finansowy Towarzystwa nie należy do świetnych, do czego przyczynia się obojętność ogółu dla spraw Towarzystwa, o czem najlepiej świadczy liczba, malejąca z roku na rok, członków honorowych (w roku 1887-ym było 2283 członków, a w r. b. tylko 1343).

Wobec takiej apatji ogółu, bardzo ryzykownemi wydają nam się usiłowania Towarzystwa, skierowane ku założeniu przytułku poprawczego dla dziewcząt. Przyszłość tego zakładu, wobec niepewnego bytu osady w Studzieńcu, wydaje się nam więcej niż problematyczną.

Przechodząc do działalności osady w Studzieńcu, możemy z przyjemnością zaznaczyć, że działalność ta nie idzie na marne; dzięki tej działalności, społeczeństwo zyskało przeszło 400 uczciwych i wykwalifikowanych pracowników, którzy, bez opieki osad, wyrośliby może na niebezpiecznych recydywistów.

Z pośród uwolnionych z osady wyzwolono na majstrów 2, na czeladników 67; posiada własne warsztaty lub gospodarstwa 113. W ciągu ostatnich dwóch lat uwolniono z osady 96 wychowańców, z których 24 warunkowo za dobre sprawowanie, 72 zaś z powodu upływu terminu kary. Duża stosunkowo liczba uwolnionych warunkowo świadczy o skuteczności pobytu ich w osadzie, chociaż z drugiej strony nie trzeba się zanadto łudzić tym rezultatem, bo wśród wychowańców osady znajdujemy takich, którzy sprawowaniem swojem dowodzą, że chyba przez pomyłkę się do niej dostali i wcale nie kwalifikują się na wychowańców zakładu poprawczego. O dwóch np. uwolnionych warunkowo czytamy w sprawozdaniu dyrektora: „tu (w osadzie) przez cały czas swojego pobytu sprawował się wzorowo i *nigdy nie zasłużył nawet na naganę*". O innych znowu czytamy, że dostali się do zakładu za przywłaszczenie butelki soku, trzech jabłek, bułki i inne drobne przewinienia, bardzo rozpowszechnione wśród dzieci, za które winnych karci się po rodzicielsku. Prócz tego osada ułatwia sobie zadanie poprawy w ten sposób, że nie przyjmuje lub wydala z zakładu chłopców, wychowanie których przedstawia trudności.

Największą wadę osady, zdaniem naszem, stanowią częste zmiany w łonie personelu wychowawczego: od r. 1884—1888-go zmieniono cztery razy dyrektora osady; niemniej ruchliwym był personel dozorców w osadzie. Tak częste zmiany nadzwyczaj zgubnie oddziaływają na wychowańców osady, gdyż narusza się przez to ciągłość i systematyczność wychowania. Najlepiej świadczą o tem cyfry następujące: w ciągu ostatnich czterech lat sprawozdawczych (1885—1888), t. j. w czasie ciągłych zmian dyrektorów wymierzono 48 (!) razy karę chłosty, w ciągu zaś poprzednich sześciu lat — tylko 8. Toż samo miało miejsce z zamknięciem w celi, najsurowszą po chłoście karą; w ciągu ostatnich czterech lat było wypadków zamknięcia w celi 1,231, w ciągu zaś poprzednich sześciu—tylko 318. Nienormalny ten sto-

Z ołtarzy przyrody.

Ojców!

Prądnik szepce po dawnemu, ptaszyna biada na skale i szum jodeł z góry przemawia do ciebie. Tutaj w girlandach głogów i bluszczów stoją od wieków pomniki przyrody, opieczone słońcem, omyte deszczem. Jest to jakby gród wież i zamczysk zwalonych, pod którymi ciągną się długie nieraz katakumby, pełne resztek dziś już zaginionego życia.

Witajcie rozkoszne doliny, zamknięte w pyszne ramy skał i lasów!

Podróżnik, który się puścił w drogę z Warszawy nocnym pociągiem kolei nadwiślańskiej, przybywa nazajutrz około pierwszej po południu do Olkusza. Kto chce pośpiesznie, a wygodnie przebyć trzechmilową przestrzeń po drodze kamienistej tu i owdzie, niechaj zaraz w Olkuszu, na dworcu kolei, pyta o sławnych ojcowskich furmanów: Jana Kruka, Ludwika Czyża, Żuchowicza, a głównie—Seweryna z Czajowic. Każdemu z tych zuchów można śmiało powierzyć swoje kości.

Daremnie po drodze śledzisz okiem, czy zdaleka nie dojrzysz gdzie celu swej podróży; spostrzegasz go dopiero w chwili, kiedyś już przybył na miejsce. Piękna panorama nagle roztacza się przed tobą.

Wielką bywa niekiedy potrzeba uszlachetnienia się przez odbieranie wrażeń estetycznych; ale prawo zachowania życia jest jeszcze większe. Głód oto znać ci daje, abyś swój organizm, szczęśliwie dowieziony do Ojcowa, powierzył w ręce jakiejś osoby, której specjalnością jest odżywianie ludzkości.

Na tem stanowisku w dolinie Prądnika stoi właśnie człowiek, używający oddawna powszechnej sympatji, p. Karol Gamon. Szczupły, wątły, a energiczny, miłym uśmiechem, uprzejmym ukłonem wita z przed hotelu pod Łokietkiem przybyłego wędrowca i zaprasza w progi swojej jadłodajni. Nie trać więc czasu, śpiesz do bufetu i wyrażaj swój podziw na widok obfitości spirytusów, a w zakąskach nie bądź zbyt wybredny! Kawałek śledzia, sardynka, kiełbasa lub ciastko miejscowego wypieku niech ci wystarczą, o podróżniku!...

Jeśli następnie wpadnie ci w oko człowiek czarno ubrany i z serwetą w ręku, możesz mu się z ufnością oddać, a on już do reszty wyrówna niedobory twego organizmu. Ba, toż to znajomy kelner od Andzi! Nie obawiaj się wędrowcze-letniku, jedz wszystko, co dają. Kuchnia p. Gamona jest w doskonałej harmonji z pięknemi widokami i świeżem powietrzem Ojcowa. Możesz sobie kazać podać nawet pstrąga, popić kuflem pienistego piwa z Brzozówki, a jeśli wolisz, to i kieliszkiem węgrzyna. Czarna kawa, koniak, czy benedyktyn, usposobią cię już ostatecznie do hołdowania wdziękom przyrody.

Jydnakże nie śpiesz się zbytecznie i nie biegnij w góry zaraz po posiłku!...

Był to czwartek. Rano obudził mię wrzask kaczek na podwórku u p. Gamona; krzyczały one „tak-tak" rozpaczliwym jakimś głosem, wyrwanym z głębi duszy, jakby w przewidywaniu ostatnich chwil życia. Ubrałem się prędko, zszedłem z piętra na dół i zobaczyłem całą menażerję hotelu pod Łokietkiem. W budzie, uwiązany na łańcuchu, leżał lis, opodal wyciągnął się do słonka pies, krase cielę podskakiwało z całą naiwnością niemowlęcia, napuszone indyki skrzydłami zamiatały podwórko, stare koguty toczyły bój z kapłonami (przypuszczam, że z powodów matrymonjalnych), młode kogutki zaprawiały się do prania i t. d.

Dokonawszy przeglądu tej menażerji, wypiłem herbatę i poszedłem na skwer.

Przewodnicy ojcowscy: Ludwik, Kazimierek, Kopczyński, bracia Młynowscy i Antoni z Jerzmanowic, gwarząc, siedzieli już na ławeczce pod klonem i okiem polowali na „Warsiawiaków", żądnych przechadzki w górach.

Właśnie któryś z tych przewodników rzucił kwestję:

— Po co też tyle narodu jeździ z Warsiawy do Ojcowa?

— Za świeżem powietrzem tak latają—odrzekł jeden.

— A bo to powietrza niema w Warszawie? — powiedział inny,—mają oto pieniądz, a robić im się nie chce i bez to się tłuką po świecie.

— Baj, baja!—zawołał trzeci.—Oni tu do nas jeżdżą, bo im w hotlu dobre pieczywo dają... Kiej się taki ślachcic prześpaceruje, to potem zje za czterech.

— Gdzieby znowu kto dla pieczywa gonił tylośny śtuk drogi—zawołał inny.

— U nas im jest piknie, powietrze i woda imubu-

sunek jeszcze więcej wzrośnie jeżeli dodamy, że w ciągu ostatnich czterech lat było w osadzie 587 wychowańców, w ciągu zaś poprzednich sześciu—704, czyli w ciągu ostatnich czterech lat karę chłosty stosowano 7 razy, a zamknięcie w celi 5 razy częściej, niż w latach poprzednich. W r. 1885-ym, kiedy panowały największe niesnaski w łonie personelu wychowawczego, było najwięcej kar; na jednego wychowańca przypadało przeciętnie 7.6 kar, w latach zaś poprzednich największa cyfra kar była 5.5. Widzimy więc, jak demoralizująco oddziaływują na wychowańców częste zmiany personelu wychowawczego, dlatego też anomalja ta powinna być usuniętą.

Wychowańcy osady w ciągu ubiegłego roku pracowali w zakładach: szewckim, krawieckim, stolarskim, kołodziejskim i kowalskim, zajęci byli pracą rolniczą, zimową zaś porą pletli słomianki, kapelusze, koszyki i t. p. Warsztaty osady spełniają swoje zadanie o tyle, że wychowańcy uczą się w nich rzemiosła i wykonywują roboty dla osady, potrzeby której są wcale niemałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że osada liczy przeszło 150 osób (wychowańcy i personel wychowawczy). Na zyski z warsztatów liczyć trudno; sprawozdanie ostatnie wykazuje dochodów z tego źródła na rs. 7,119, lecz jest to dochód brutto, o czystym zysku sądzić trudno, w latach zaś poprzednich dochody z warsztatów zaledwie, i to nie zawsze, pokrywały wydatki. Pochodzi to ztąd, że w osadzie brak dobrych rzemieślników, gdyż wychowaniec, zaledwie zdąży się nauczyć rzemiosła, musi opuścić osadę z powodu upływu terminu kary. Rolnictwo też nie może się stać źródłem pewnego dochodu osady, bo chociaż posiada ona 117 mórgów gruntu, wolnego od podatków, lecz sam grunt niefortunnie wybrany i zakład co rok musi wywalczać od natury po kawałku ziemi przez osuszanie gruntu i karczowanie lasu.

Kończąc przegląd działalności Towarzystwa osad rolnych, czujemy się w obowiązku wezwać ogół nasz, by nie odwracał się obojętnie od tak ważnej sprawy, jaką jest sprawa poprawy moralnej małoletnich przestępców, gdyż dalibyśmy smutny nad wyraz probierz naszej dojrzałości obywatelskiej, skazując na upadek instytucję, do utworzenia której przed laty kilkunastu zabraliśmy się z wielkim zapałem.

R. L.

Epilog.

Ugoda Towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej z rządem w kwestji przejścia kolei bydgoskiej na własność tego Towarzystwa została, jak wiadomo, ostatecznie zatwierdzoną.

Wskutek tego rada zarządzająca zakomunikowała w tych dniach zarządowi kolei, z poleceniem wprowadzenia w życie, uchwałę ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszy z d. 21-go czerwca r. b. następującej osnowy:

1) że z chwilą zatwierdzenia ugody Towarzystwa kolei wiedeńskiej z rządem, Towarz. kolei bydgoskiej uważane będzie za nieistniejące od d. 31-go grudnia 1889-go r.;

2) wszystkie rezultaty eksploatacji kolei bydgoskiej przechodzą z d. 1-ym stycznia 1890-go r. na rzecz kolei wiedeńskiej;

3) w równej mierze kolej bydgoska z całym ruchomym i nieruchomym majątkiem, ze wszelkiemi kapitałami i funduszami, znajdującemi się w kasach kolei, w rządowych i prywatnych instytucjach, a również i u osób trzecich i nakoniec z wszelkiego rodzaju zapasami przechodzi na własność Towarzystwa kolei wiedeńskiej;

4) Towarzystwo kolei wiedeńskiej przyjmuje na swój wyłącznie rachunek wszystkie zobowiązania kolei bydgoskiej względem skarbu, jak również wszystkie obecnie istniejące uzasadnione pretensje osób trzecich, tak do zarządu, jako też i do eksploatacji kolei;

5) cały personel służbowy kolei bydgoskiej z wszelkiemi nabytemi prawami uznaje za pozostający na służbie przy kolei wiedeńskiej;

6) każdy posiadacz niewylosowanej akcji kolei bydgoskiej otrzyma wzamian równej nominalnej wartości 4% gwarantowane przez rząd obligacje kolei wiedeńskiej z kuponami, licząc od dnia 1-go stycznia 1891-go r., wolne od wszelkich ciężarów w Cesarstwie. Zamiana ta dokonywaną będzie w kasie głównej kolei wiedeńskiej w Warszawie, w instytucjach bankowych i domach handlowych, w których dotąd odbywała się wypłata kuponów wylosowanych akcyj;

7) kolej bydgoska przechodzi całkowicie na własność Towarzystwa kolei wiedeńskiej w takim stanie, w jakim obecnie się znajduje, cały zaś jej majątek oddaje się Towarzystwu kolei wiedeńskiej na podstawie opisu, sporządzonego przez zarząd kolei i sprawdzonego przez delegatów, wyznaczonych z ramienia jednej i drugiej rady zarządzającej;

8) wszystkie bez wyjątku prawa hypoteczne, zabezpieczone dotychczas na rzecz Towarzystwa kolei bydgoskiej, będą na żądanie Tow. kolei wiedeńskiej przepisane we właściwych księgach hypotecznych na tę ostatnią, bez jakiegokolwiek w tem udziału Tow. kolei bydgoskiej;

9) ze względu na to, że kolej bydgoska miała jeden wspólny z koleją wiedeńską centralny zarząd, dopełnienie potrzebnych formalności zdawczo-odbiorczych uznane zostało za zbyteczne i już od chwili obecnej kolej bydgoska uważaną jest, jako oddana w posiadanie Tow. kolei wiedeńskiej;

10) rada zarządzająca kolei bydgoskiej zawiadomi rząd o zamknięciu swej działalności, a podwładną sobie służbę o przejściu tej kolei na własność Towarzystwa kolei wiedeńskiej, poczem zostanie rozwiązaną.

Z powodu zaś objęcia kierunku spraw od daty 1-go stycznia r. b., Tow. kolei wiedeńskiej zwalnia raz na zawsze radę zarządzającą kolei bydgoskiej od obowiązku złożenia sprawozdania.

Tak brzmi w całej rozciągłości ostatni akt urzędowy, z chwilą ogłoszenia którego organom wykonawczym, kolej bydgoska, jako samodzielna instytucja, we wszelkich stosunkach zewnętrznych i w administracji, przestała już faktycznie istnieć.

Telefon.

Kto dziś jest w stanie wyobrazić sobie większe miasto bez telefonu?

A przecież nie dalej, jak półtora dziesiątka lat temu, kto sobie je z nim wyobrażał?...

Do r. 1877-go telefon był własnością nauki ścisłej. W parę lat później doszedł do olbrzymiego zastosowania w praktycznem, codziennem życiu. Początkowo działał jako środek pomocniczy przy biurach telegraficznych, wysamodzielnił się jednak z czasem i dziś żyje już na własną rękę.

W d. 1-ym stycznia r. 1883-go posiadała Anglja największą, Portugalja najmniejszą ilość abonentów telefonu. Do r. 1886-go przodowała pod tym względem Anglja, w r. zaś 1888-ym zwyciężyły ją Niemcy.

Ze względu na ilość mieszkańców stosunek abonentów telefonu w różnych państwach w d. 1-ym stycznia roku 1888-go tak się przedstawiał:

państwa	ilość mieszk.	abonenci	na 10,000 mieszkańc. przypada abonentów
Niemcy . . .	48,250,000	31,325	6.5
Francja . . .	38,218.903	9,487	2.5
Anglja . . .	37,810,208	20,426	5.4
Rosja	88,685,489	7,585	0.9
Włochy . . .	30,260,065	9,183	3.
Austrja . . .	41,711,129	4,200	1.
Hiszpanja . .	17,005,786	2,218	1.3
Portugalja . .	4,160,315	890	2.1
Szwajcarja . .	2,934,057	6,570	22.4
Belgja . . .	5,974,743	4,674	7.8
Holandja . .	4,450,870	2,872	6.5
Luksemburg .	213,282	483	22.6
Danja . . .	2,235,185	1,837	8.2
Szwecja . . .	4,734,901	12,864	27.2
Norwegja . .	1,969,000	3,930	20.

Pierwsze tu miejsce zajmuje Szwecja, idą po niej: Luksemburg, Szwajcarja, Norwegja, Danja, Belgja, Niemca i Holandja; po nich dopiero: Włochy, Hiszpanja, Francjy i Austrja.

W stanach Zjednoczonych liczyła „American Bell-Telephon Company" w d. 1-ym stycznia r. z. 449,861 telefonow w różnych miastach unji; długość drutów telefonicznych wynosiła 310,958 kilogramów.

Liczba telefonów innych kompanij razem wziętych znacznie pierwszą przewyższa, tak, iż w Stanach Zjednoczonych razem znajduje się około miljona telefonów przy 700,000 kilometrów długości drutu, a przypada jeden telefon na 70 mieszkańców.

Z końcem r. 1887-go posiadały abonentów: Indje angielskie 1,173, Australja 1,115, Afryka (St. Paul de Loanda) 100, Honolulu 1,000, Urugway 4,022, Havanna 348 (w r. 1883-im 555), razem 7,410, co, obliczając przeciętny przyrost 25% rocznie, daje dziś 11,600 abonentów.

Ogólna ilość zatem telefonów i abonentów na kuli ziemskiej przenosi obecnie liczbę 1,200,000.

(=)

ją... Wyńdzie taki na skałę i patrzy: tu mostek, tu górka, lasek—oo!

Ruch się robi, letnicy wstają ze snu, z długiemi laskami chodzą po skwerze, łączą się w partje i odbywają narady, jak dzień przepędzić. Jedni zamierzają pójść na Hełmową górę i do groty Królewskiej, drudzy do Grodziska, inni do grot Białej i Jerzmanowskiej, jeszcze inni przez Krakowską Bramę do groty Wierzchowskiej. Zamawiają furmanki, przewodników z pochodniami. Za chwilę pierzchną wszyscy, rozbiegną się po górach, jaskiniach i dopiero około 3-ej lub 4-ej po południu zjawią się tłumnie w jadłodajni p. Gamona.

Pierwsze wrażenia w Ojcowie wywołują u Warszawian zachwyt; każdy prawie przybyły wykrzykuje: „oh, ah, jak tu pięknie!

Ale ta powierzchowna obserwacja nie wiele daje; chaotyczny obraz prześlizgnie się w mózgu i zniknie. Aby prawdziwie uwielbiać przyrodę, trzeba się z nią zżyć poufale, dopóki ona nie spowszednieje, dopóki się jej nie pozna we wszystkich częściach i różnych porach.

Do tego celu nie nadają się wycieczki w dużych towarzystwach, gdzie jeden drugiemu przeszkadza i rozmowę prowadzi się zwykle na temat warszawskich plotek. Przytem i przewodnicy ojcowscy są zbyt pierwotni, nie umieją oni należycie wywiązać się ze swego zadania. To też warszawianin siebie przywozi do Ojcowa i siebie wywozi stamtąd do Warszawy; wspomnienia jego w późniejszym czasie polegają na zapamiętaniu kilku nazw miejscowości i na niewyraźnych obrazach, jak np., że w grocie jest ciemno, a z góry widać pola i łąki.

Niektórzy pamiętają tylko, że rogale wypieku p. Gamona są smaczne, że materace w hotelu pod Kazimierzem są twarde i że w Ojcowie można jeść poziomki. Mało kto zwrócił uwagę na charakterystyczne cechy Ojcowa, jak np., że tu zupełnie brakuje wróbli i słowików. Mało kogo obchodzi życie miejscowej ludności, jej obyczaje, tradycje, zajęcia. Więc cóż znaczy wykrzyk podziwu czy uwielbienia wobec tego, czego się nie zna najzupełniej?

Ludność Ojcowa jest w ogóle biedna; przyjezdni goście dają wprawdzie zarobki, ale i demoralizują. Można widzieć rozpróżniaczonych parobków, którzy całemi dniami, założywszy ręce, wyczekują, dopóki się nie nawinie „państwo", które chce iść z przewodnikiem.—„Bieda je u nas, panie—mówiła mi jedna z gospodyń—chodziliźwa cały rok na zarobek, a jednego grosiczka nikt nie widział; dopiero nam w lecie dają kwitki na jagody do lasu i z tego zarobku potrącają po rublu, po dwa..." Pięknie, ha? Jest nadzieja, że przyszły dziedzic gór, hr. L. Krasiński, pomyśli o Ojcowie.

Widziałem ciekawe gospodarstwo chłopskie w grocie. Jan Janik, zwany przez ojcowian Jamiarzem albo Pstrusiem, mieszka zupełnie jak człowiek jaskiniowy: chatę i oborę ma w jaskini, tylko od frontu jest ścianą z oknami, a dach stanowi tu sklepienie skały. Może to widzieć każdy, kto przebiegnie dolinę Prądnika do jej ujścia ku Białemu Kościołowi.

Muzyka grywa na skwerze w czwartki i niedziele, składa się ona ze Skalan, którymi dyryguje dzielny kapelmistrz, p. Rohaczek. Zasługę uorganizowania tej miejscowej muzyki należy przypisać księdzu Wojciechowskiemu; jest tylko obawa, czy te artystyczne usiłowania nie rozbiją się o brak wytrwałości.

W tym roku przybyli do Ojcowa nawet artyści dramatyczni, pp. Bogdan, Czapski i Marja Borawska; publiczność dwukrotnie zebrała się dosyć licznie i wynagrodziła dobrą grę artystów oklaskami. Przedstawienie odbyło się w jadłodajni p. Gamona, gdzie zawieszona poglądowa mapa p. J. Wójcickiej posłużyła jako dosyć niewłaściwa dekoracja.

W niedzielę, d. 20-go lipca, zaraz po teatrze, miały miejsce ochocze tańce, które trwały do godz. 4-ej rano. Jeśli się nie mylę, szesnaście par stanęło do mazura, dzielnie prowadzonego przez p. K.

Tegoroczne towarzystwo w Ojcowie stanowi głównie płeć nadobna; mężczyzni są tu w ogromnej cenie; nawet starzy i siwi, gdy dołożą żywszych usiłowań, mogą używać powodzenia, jeśli nie stanowczego, to względnego. Naturalnie, przy takim stanie rzeczy kwitną ploteczki i to lepiej, niż kwiatki na skałach; bo po za różowemi usteczkami są zwykle ostre języczki.

Na wypadek słoty letnicy osładzają sobie życie wintem, preferansem, warcabami, szachami.

Trzeba jeździć do Ojcowa, aby podtrzymać to urocze letnie schronisko!

Wymyślajcie na niewygody, żądajcie od uprzejmego p. Gamona jaknajlepszych materaców, kotletów i t. p., ale przyjeżdżajcie koniecznie, bo cały nasz kraj nie posiada nigdzie piękniejszej miejscowości!

Adolf Dygasiński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Petersb. wied.* dowiadują się, iż wydane zostało rozporządzenie, aby paszporty, przysyłane do urzędów gminnych lub powiatowych, w celu odnowienia, odnawiane były i wysyłane osobom interesowanym nie później, jak w trzy dni od daty odebrania paszportu z poczty.

= *Praw. wiestn.* ogłasza Rozkaz Najwyższy o wykupnie przez rząd kolei tambowsko-kozłowskiej.

= *Now. wr.* donosi, iż w r. b. ma się odbyć zjazd nauczycieli szkół ludowych. Celem zjazdu będzie wprowadzenie jednolitego programu nauk we wszystkich szkołach ludowych.

= Ministerjum komunikacyj wydało nową mapę kolei żelaznych, dróg szosowych i wewnętrznych komunikacyj wodnych Cesarstwa. Na mapie oznaczono nawet drogi, będące na ukończeniu.

= Z polecenia głównego zarządu prasowego, wszelkie ogłoszenia o środkach leczniczych, materjałach kosmetycznych i t. p., dozwolonych przez władze lekarskie, powinny być pomieszczone w *Praw. wiestn.*, w formie przez daną władzę zaoprobowanej. Ogłoszenia takie następnie mogą być przedrukowane w innych pismach. Jednocześnie pomieniony urząd zawiadomił gubernatorów, iż wszelkie ogłoszenia zacytowane, jak również podawane przez lekarzy i dentystów, a dotyczące ich specjalności, nie podlegają cenzurze policyjnej, lecz mogą być zamieszczane w pismach za zezwoleniem władz lekarskich.

= Magistrat, w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca na urządzenie kontroli weterynaryjnej bitego mięsa, wystąpił z piśmiennem zapytaniem do p. Janasza, właściciela bazaru przy ulicy Gnojnej, czyby ten nie zechciał istniejący przy wspomnionym bazarze kryty budynek, przerobić na cel powyższy podług wskazówek magistratu, jak również zaproponował p. Ulrichowi, właścicielowi bazaru na Grzybowskim placu, postawienie potrzebnego budynku. Odpowiednio przygotowane budynki, magistrat życzy sobie wziąć w 5-letnią dzierżawę.

= Z rozporządzenia władzy wyższej dwa stypendja miejskie w instytucie głuchoniemych i ociemniałych na następujący rok szkolny otrzymali: głuchoniema Bronisława Niemirycz i niewidomy Antoni Sokołowski.

= Od d. 17-go czerwca do 17-go lipca, według obliczenia dokonanego przez policję, w obrębie Warszawy zaszczepiono ospę dzieciom: w wieku do jednego roku 2,355, do lat 5-ciu — 2,387, ponownie zaś 514.

= W ciągu ubiegłego tygodnia urodziło się w Warszawie chłopców 174, dziewcząt 177; zmarło mężczyzn 119, kobiet 122; ślubów zawarto 92.

= Dowiadujemy się, że w pierwszych dniach sierpnia rozpoczną się już studja wstępne nad nowemi linjami kolejowemi w Królestwie Polskiem. Na linji Białystok-Mława ma być zbadany w r. b. tylko oddział Białystok-Łomża. Jednocześnie odbywać się będą studja nad odnogą tejże kolei: Łomża-Małkinia; odnoga ta będzie przedłużeniem kolei siedlecko-małkińskiej. Studja wstępne trwać będą cztery miesiące i bezwarunkowo przed zimą zostaną ukończone. Główny kierunek spoczywać będzie w rękach p. Kuźmienko, naczelnego inżeniera kolei poleskich. Budowa oddziałów: Białystok-Łomża i Łomża-Małkinia rozpocznie się na wiosnę r. p. Studja na dystansie Łomża-Mława rozpoczną się w maju 1891-go r.

= W dalszym ciągu sprzedaży, prowadzonych przez Towarzystwo kredytowe m. Warszawy za zaległą ratę październikową r. z. sprzedaną została nieruchomość położona przy ul. Pięknej pod nr. 1758A, obciążona pożyczką nominalną 3,500 rs. Sprzedaż odbyła się w kancelarji rejenta przy warszawskim sądzie okręgowym, Juljana Paklerskiego od sumy 5,250 rs.; dom nabył za sumę 11,011 rs. p. Franciszek Kryński. Na jutro Towarzystwo zapowiada sprzedaż dwóch nieruchomości: jednej na Pradze przy ulicy Petersburskiej z pożyczką 8,000 rs. i drugiej obciążonej pożyczkę 4,000 rs. przy ulicy Dzikiej. Sprzedaż rozpocznie się o godzinie 11-ej rano w kancelarji rejentów: nieruchomości pierwszej od sumy 12,000 rs. przed rejentem Włodzimierzem Kretkowskim i nieruchomości drugiej przed rejentem Franciszkiem Rapackim od sumy 6,000 rs. Wadjum wymagane wynosi: z nieruchomości na Pradze 1,600 rs., a z nieruchomości przy ulicy Dzikiej 800 rs.

= W dniu 29-ym b. m. zostaną rozpoczęte roboty około przebudowy kanału murowanego na w. 6-ej linji bocznej do fabryki cukru „Józefów" pod Pruszkowem. Skutkiem tego ruch pociągów towarowych po rzeczonej linji przerwany zostanie od daty powyższej na przeciąg dwóch tygodni.

= W dniu 28-ym b. m. odbędzie się w Kijowie XIII-ty zjazd inżenierów służby mechanicznej w kwestji wzajemnej wymiany wagonów na stacjach t. zw. węzłowych.

= Podanie o przyjęcie uczennic do klasy wstępnej i piątej gimnazjum II-go żeńskiego przyjmowane będą z d. 1-ym do 28-go p. m. Egzamina wstępne rozpoczną się w d. 1-ym września.

= W dniu wczorajszym o godzinie 1-ej w południe odbyło się ogólne zgromadzenie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników kolei terespolskiej. Jednogłośnie zatwierdzono, przedstawione sprawozdanie z czynności kasy za I-sze półrocze r. b. i ustanowienie stopy procentowej 6% od wkładów dobrowolnych i 9% od wydawanych pożyczek, oraz rozdział zysków. Przystąpiono następnie do wyborów. Na członków stałych zarządu wybrani pp.: Andrzej Wosiński, Maksymiljan de Vidal, Michał Mirecki, Feliks Czaplicki i Stanisław Moszyński; na zastępców zaś: Władysław Łuba, Walerjan Walter, Zygmunt John, Władysław Mijakowski, Jan Nassalski; na członków komisji rewizyjnej wybrano pp.: Edmunda Wronckiego, Aleksandra Wojde i Juljana Molińskiego.

= Katalog, opisujący szczegółowo wszystkie przedmioty, znajdujące się na wystawie stałej prób i wzorów towarów wywozowych, jest już pod prasą i w niedługim czasie będzie rozesłany na wszystkie ważniejsze rynki Cesarstwa, oraz na wystawy w Moskwie i Kazaniu. Gdyby jednak który z pp. przemysłowców pragnął pomieścić w pomienionym katalogu wiadomości, tyczące się jego wyrobów, to może jeszcze je nadesłać do kancelarji zarządu wystawy najdalej do dnia 1-go sierpnia r. b.

= Z powodu wyjazdu na kilka tygodni naczelnika sekcji kas pożyczkowo-rzemieślniczych p. Wiktora Magnusa, obowiązki jego spełniać będzie zastępczo p. Józef Keppe.

= W dniu wczorajszym p. o. oberpolicmajstra m. Warszawy, pułkownik Klejgels, wyjechał na siedem dni do Cesarstwa. Zastępować go będzie jenerał-major Polenow.

= Z teatru i muzyki.

* Pani Matylda Wiber, śpiewaczka opery włoskiej, na pierwszy swój występ wybrała wczoraj „Łucję z Lammermoru" Donizetti'ego.

Wybór ten o tyle tylko można uważać za stosowny, o ile szło o pozyskanie obsady, odpowiadającej w zupełności takiemu bohaterowi tenorowemu, jakim jest p. Migliori.

Po za tem słuchacze mieli do czynienia ze śpiewaczką, nie mającą ani świeżości w samym materjale wokalnym, ani maestrji koloraturowej, jaka jest niezbędną do traktowania tak poważnego zadania.

Pan Migliori nie poprawił pierwotnego wrażenia i w roli Edgara. Głos jego jest bezwątpienia ładny, brak mu jednak tej wrażliwości artystycznej, od której zależy istotne powodzenie.

Ozdobą wieczoru był udział p. Chodakowskiego w roli lorda Asthona.

Operą dyrygował p. Dumont bez poczucia właściwego stylu włoskiego, w jakim dzieło jest utrzymane.

Rutyna bardzo często bywa matką pospolitości, która, jak wszędzie, tak i w dziedzinie artyzmu, jest rzeczą arcynieznośną.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.

Dzisiaj: „Urjel Akosta"; jutro: „Oj kobiety, kobiety" i „Złoty cielec"; wtorek: „Aida" (występ p. Maglioriego); środa: „Przed bramą" (pierwszy raz) i „Testament Cezara Girodot" (pierwszy raz ; czwartek: „Faust" (występ p. Maglioriego); piątek: „Przed bramą" i „Testament Cezara Girodot"; sobota: „Hugonoci" (występ p. Maglioriego); niedziela: „Przed bramą" i „Testament Cezara Girodot".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dzisiaj: „Nowy Don Kiszot"; jutro: „Pierścień rodzinny"; wtorek: „Komedja do współki" i „Lekka kawalerja"; środa: „Biedny Jonatan"; czwartek: „Żona papy"; piątek: „Nitouche" (po raz setny); sobota: „Symplicjusz" (pierwszy raz); niedziela: „Symplicjusz".

* D. 22-go b. m. odbył się w Busku koncert p. Władysława Millera, ze współudziałem pani d'Orio.

Zachęcona powodzeniem artystyczna para wyruszyła do Nałęczowa, gdzie wystąpi z koncertem d. 3-go sierpnia.

= Ze sztuki.

* Znany akwarelista, Juljan Fałat, nadesłał do Warszawy „Widok Helgolandu", nabyty przez jednego z miłośników malarstwa jeszcze przed wystawieniem w Towarzystwie sztuk pięknych.

Artysta w listopadzie r. b. urządzi w salonie Towarzystwa wystawę własnych obrazów.

* Artyści, którzy w r. z. występowali z „pracownią malarską", w r. b. urządzą nową, oryginalnie obmyślaną wystawę, której nazwa jeszcze nie została zadecydowaną.

W przedsięwzięciu wezmą udział celniejsi malarze warszawscy i monachijscy.

* W salonie artystycznym Krywulta p. J. Natanson zakupił trzy następujące płótna: F. Kostrzewskiego „Pokątny doradca", Tad. Popiela „Obwarzanki" i Wiewiórskiego „Przednia straż karawany".

* W salonach zachęty wszystkie obrazy, zakupione przez komitet, a przeznaczone do rozlosowania między członków Towarzystwa, zebrano razem i umieszczono obok pomnika J. Królikowskiego.

= Jednodniówka.

Wydana staraniem redakcji *Kolców* jednodniówka, już w znacznej części została rozsprzedaną.

Pewnej liczby egzemplarzy zażądały księgarnie prowincjonalne.

Na składzie pozostało jeszcze około 3,000 egzemplarzy.

= Kalendarze... sportowe.

Na bruku warszawskim ukazać się mają wkrótce kalendarze pod nazwą „Cyklista" i „Wioślarka".

Efemeryczne te wydawnictwa rywalizować mają z sobą... o lepsze!

= Ze sportu.

Wyścigi czwartkowe w Carskiem Siole nie odznaczyły się jeszcze wielkiem ożywieniem.

Z koni hodowców polskich, wychowańców stajni p. L. Grabowskiego nie było wcale u startu.

W gonitwie pierwszej o nagrodę 558 rs. pierwszym u mety stanął „Rubin" hr. L. Krasińskiego, przebiegłszy 2 w. 100 sąż. w 2 m. 48 sek. i bijąc bohatera sezonu zeszłorocznego, „Don Cezar - de - Bazan'a" p. Woroncowa, na dwie długości. „Syzyf" p. Władysława Mysyrowicza zajął w tej gonitwie trzecie miejsce, „Reduta" hr. Józefa Potockiego czwarte.

W gonitwie trzeciej o 900 rs. „Lancelot" p. Wład. Mysyrowicza był zaledwie trzecim i to złym.

Wyścig czwarty (600 rs.) wygrała bardzo lekko „Perła" p. Tadeusza Dorożyńskiego. „Ofelja" p. Mysyrowicza przyszła w tym biegą piątą, „Lulas" p. Jana Reszkiego szóstym.

Nagrodę 550 rs. w następnym biegu zdobyła „Tarapata" ze stada p. J. Ursyna-Niemcewicza, po zaciętej walce z „Radegastem" ze stada hr. L. Krasińskiego.

Wielkie wyścigi letnie rozpoczynają się w Carskiem Siole w dniu dzisiejszym.

Wszystkie lepsze rumaki naszych stajen są już na torze tamtejszym, z wyjątkiem słynnego „Krakusa" p. L. Grabowskiego, który pozostał w Moskwie i biegać w Carskiem Siole wcale nie będzie, przygotowując się do wyścigów jesiennych.

„Tormentor" hr. Krasińskiego jest w Carskiem Siole.

= Rozkłady kolejowe.

W projektującym się obecnie zimowym rozkładzie jazdy na kolei wiedeńskiej przewidywane są znaczne zmiany.

Między innemi ma być uruchomiony trzeci pociąg towarowy na przestrzeni Granica-Warszawa, gdyż obecnie istniejące, nie mogąc częstokroć podołać miejscowym wymaganiom, wywołują potrzebę wyprawiania pociągów dodatkowych.

Również przewidywaną jest zmiana w rozkładzie jazdy pociągu kurjerskiego nr. 5, kursującego pomiędzy Warszawą i Aleksandrowem, a wychodzącego obecnie z Warszawy o g. 3-ej m. 15 po południu.

Według istniejącego projektu, pociąg ten wychodziłby z Warszawy później od 15 do 30 minut.

Zmiana ta jest nader pożądaną z dwóch powodów: raz, że czas pomiędzy przyjściem tego pociągu do Aleksandrowa, a odejściem pociągu zagranicznego, wynoszący obecnie godzinę i m. 15, zostałby znacznie zmniejszonym, powtóre, późniejszy wyjazd z Warszawy, który mógłby się następnie utrzymać i na sezon letni, dałby możność wcześniejszego powrotu do domu osobom w sąsiedztwie Pruszkowa, Grodziska i Skierniewic zamieszkałym, a wyjeżdżającym z Warszawy przy obecnym rozkładzie jazdy dopiero o godz. 5-ej m. 20 wieczorem.

= Z wycieczki po kraju.

W dniu wczorajszym powróciło do Warszawy grono młodzieży, która przed sześcioma tygodniami wyruszyła pieszo w podróż po kraju.

Młodzi turyści pod wodzą p. Z. Kleczkowskiego zwiedzili Łódź, Piotrków i Kalisz, zatrzymując się po drodze w kilku ważniejszych miastach i osadach fabrycznych.

Wszyscy podróżnicy powrócili w doskonałym

zdrowiu, pomimo, iż doznali w drodze niejednej przeciwności.

= Nowy hotel.

Grono kapitalistów tutejszych nosi się z projektem założenia hotelu w okolicach ulicy Brackiej lub Kruczej.

Pomysł ma być urzeczywistniony w r. p.

= Dziki obyczaj.

Tylokrotnie podnoszone głosy, celem wytępienia palenia tytuniu w wagonach tramwajowych, przebrzmiewają bez echa.

Wczoraj kwestja ta była znowu przedmiotem sprzeczki, wynikłej w tramwaju, dążącym Marszałkowską w stronę Mokotowa.

Pasażerowie, zajmujący siedzenia i tylną platformę wagonu, żądali od konduktora, aby zabronił panom, siedzącym na przodzie, palenia papierosów; ci jednak na grzeczną uwagę konduktora odpowiedzieli, iż ani myślą przestać palić; że widocznie wolno jest palić w tramwajach, skoro niema w nich odpowiednich ostrzeżeń.

Kiedy więc temu i owemu z pasażerów, w miejsce dobrego wychowania, potrzebne są ostrzeżenia, czemu ich zarząd tramwajów odmawia?

= Przemysł różany.

Jeden z ogrodników, na podstawie umowy, zawartej z pewnym przedsiębiorcą, zadzierżawił 5 mórg dobrego uprawnego gruntu między Wolą a Rakowcem, dla założenia plantacyj róż.

Na plantacji tej będą hodowane róże wysoko i nisko-pienne tych odmian, które się najpewniej udają w naszym klimacie, a to dla jaknajobfitszego zbioru, który całkowicie zabierze przedsiębiorca, celem produkcji olejków i esencji różanej.

Fabryka esencji różanej w miarę powodzenia, obliczonego głównie na eksport do Cesarstwa, ma być z czasem znacznie rozszerzona.

= Tajemniczy gospodarz.

Właściciel pewnego domu w okolicy Zielonego placu nie lubi rozstawać się z lokatorami.

Jeżeli osobą, przenoszącą się na inne mieszkanie, jest adwokat, lekarz i t. p., gospodarz czyni co może, aby zatrzeć ślady po „niewdzięcznym" lokatorze, w czem mu dopomaga posłuszny stróż domu.

Obecnie pan *** dziwny swój system zastosował do dentysty. pana K., któremu zabronił wywiesić zawiadomienia o zmianie lokalu, a nadto surowo polecił stróżowi, aby zapytującym o adres pana K. odpowiadał... milczeniem.

Z powodu strat, jakie przez to ponosi ex-lokator, zamierza on pociągnąć gospodarza do odpowiedzialności prawnej.

= Miłe towarzystwo.

Wczoraj w restauracji pod № 70-ym na Krakowskiem-Przedmieściu mieszkaniec wsi Szmulowizna, Mateusz Wojenczak, zabrał znajomość z trzema będącymi tam gośćmi.

Po wypiciu kilku kolejek piwa, nieznajomi goście opuścili restaurację, a pozostały W., chcąc zapłacić rachunek, sięgnął po pieniądze do kieszeni.

Jakież było jego zdziwienie, gdy spostrzegł brak pugilaresu z 300 ma rublami i zegarka złotego.

Mili towarzysze kufelkowi znikli bez śladu.

= Dobra służąca.

Przed kilkoma dniami do państwa Z. przy ul. Wilczej pod nr. 27-ym przyjęta została nowa służąca, Marjanna Kisielewska.

Miła służąca, po przebyciu kilku dni na służbie, zbiegła wczoraj w nocy, zabrawszy swoim chlebodawcom różnych rzeczy na kilkaset rubli.

= Bez właściciela.

Dorożkarz nr. 1,260, Adolf Chelstowski, zamieszkały przy ul. Panieńskiej pod nr. 433-im, złożył w cyrkule praskim pozostawiony przez niewiadomego pasażera tłomok, w którym znajdowała się garderoba i bielizna.

Tłomok za udowodnieniem jest do odebrania.

= Najechanie.

Wóz włościański, którym powoził Wojciech Wesołowski, najechał na przechodzącą Balbinę Zawadzką, mieszkankę Szmulowizny.

Zawadzka, dostawszy się pod koła, uległa złamaniu ręki i ciężkim obrażeniom na całem ciele.

= Zaginęli.

Wczoraj dano znać policji o zniknięciu 3-ch osób, mianowicie: Stanisława Śliwy, zamieszkałego przy ul. Leszno pod nr. 77-ym, a liczącego 11 lat, 16-letniej Ludwiki Wosikówny, z domu pod nr. 41-ym przy ul. Pańskiej i zamieszkałej przy ul. Skaryszewskiej pod nr. 9-ym Marjanny Wilgonówny, liczącej 12 lat.

Poszukiwania zaginionych przedsięwzięto.

= Niebezpieczny skok.

Wczoraj po południu, za rogatką wolską, Antoni Wosiński, jadąc konno, chciał przesadzić rów dość szeroki.

Koń z początku się opierał, lecz pod przymusem przeskoczył i padł wraz z jeźdźcem, którego przygniótł swoim ciężarem.

Wosiński ma zgruchotaną klatkę piersiową i złamaną nogę.

= Zuchwały rabunek.

Wczoraj do dorożki, w której powracała ze sprawunkami pani B., czasowo zamieszkała w Warszawie przy ul. Ogrodowej pod № 6-ym, na placu za Żelazną-Bramą wskoczył jakiś łotr, a stanąwszy na stopniu, wyrwał przemocą z ręki p. B. tłomoczek i zbiegł.

+ Zarządzający włościańskim bankiem ziemskim zawiadomił oddział warszawski tegoż banku, iż p. minister finansów wyznaczył dwa stałe termina, dla wnoszenia półrocznych procentów i pożyczek, wziętych z banku na kupno ziemi w Królestwie Polskiem. Pierwszy termin przypada d. 13-go marca, drugi zaś d. 13-go października.

+ Sędzią pokoju m. Łodzi mianowany został p Czernow, dotychczasowy sędzia pokoju w Częstochowie, miejsce którego zajął p. Wierysocki, dotychczasowy sędzia pokoju m. Wyłkowyszek.

+ Z Grodna donoszą nam, iż ks. Nowicki, zamieszkały pod Skidelami, majątku ks. Czetwertyńskich, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia; przyczyną samobójstwa była długoletnia melancholja.

+ Decyzja senatu.

Inspektor podatkowy zażądał był przed kilku laty od dyrekcji Towarzystwa kredytowego miasta Lublina wykupienia świadectw pierwszej gildji, tudzież świadectw prokurentów klasy pierwszej dla buchaltera i kasjera, a gdy dyrekcja tego nie uczyniła, lubelska izba skarbowa nałożyła na Towarzystwo wysoką karę.

Od wyroku tego dyrekcja apelowała do senatu rządzącego, powołując się na to, że Towarzystwo nie posiada jeszcze tak wysokiego kapitału własnego, by mogło wykupywać świadectwo pierwszej gildji, listów zastawnych zaś nie można uważać za kapitał, lecz za dług stowarzyszonych.

Senat wydał decyzję, zgodną z motywami dyrekcji, uwalniając Towarzystwo od opłaty pierwszej gildji do czasu wzrostu kapitału zasobowego do wysokości, określonej dla pierwszej gildji.

Natomiast senat utrzymał decyzję izby skarbowej, na mocy której Towarzystwo jest obowiązane wykupywać świadectwa prokurentów pierwszej klasy dla buchaltera i kasjera.

+ Echa duninowskie.

Z Duninowa donoszą nam pod d. 21-ym b. m.:

„Nareszcie doczekaliśmy się pogody i gorąca prawdziwie lipcowych, to też żyta u mniejszych gospodarzy już ukończone, w gospodarstwach zaś wielkich doprowadzone do połowy lub więcej.

Jeżeli pogoda dopisze, to w tym tygodniu zaczną żąć jarzyny.

Wisła u nas wysycha, szczególnie od prawego brzega do tego stopnia, że przystęp statków łodownych na kilkadziesiąt sążni od brzegu jest niemożliwy.

Zarząd cukrowni „Leonów". z obawy niskiego stanu wody w jesieni podczas dostawy buraków, buduje znowu nową linję kolei, około 2-ch wiorst w dół rzeki po nad brzegiem swoim do wsi Karolewa, gdzie woda przy brzegu głęboka i gdzie przystają statki parowe pasażerskie.

W zeszłym tygodniu mieliśmy parę pożarów w okolicy: pierwszy we wsi Skoki-Małe, a w parę dni znowu w sąsiedniej zaraz wsi Dąbie-Małym. Straty znaczne.

Od kilku dni bawi w Duninowie 13-letnia dziewczyna, którą nazywają mieszkańcy kilkoma nazwami, a mianowicie: opętaną, utrapioną, nawiedzoną i jasnowidzącą.

Nazwisko jej Nasadzińska. Jest to biedna dziewczyna, cierpiąca chorobę św. Walentego, która przy byle wzruszeniu dostaje napadu i mówi głosem odmiennym od codziennego.

Z tego korzysta jej ciotka Styczyńska i tłumaczy, że przez dziewczynę przemawiają złe duchy.

Dziewczyna ta podobno przed kilku laty przebyła jakąś ciężką chorobę, po której pozostało obecne kalectwo.

W zeszłym tygodniu wyemigrowała z Duninowa do Ameryki liczna rodzina, bo złożona z matki i pięciu córek małoletnich, w towarzystwie mularza Szymańskiego. Rodzina ta, nazwiskiem Lisak, ma w Ameryce ojca od lat kilku, który teraz dopiero przysłał kartę okrętową i pieniądze na podróż.

Lisakowa dostała się przez granicę z przewodnikiem kontrabandzistą, który sobie kazał zapłacić po 4 rs. od osoby.

Jest to już czwarta rodzina emigrantów z Duninowa, oprócz kilku osób pojedyńczych, a w jesieni wybiera się także podobne grono."

+ Walka z lichwą.

W Wilnie działalność lombardów prywatnych, będących, jak wiadomo, siedliskiem jawnej lichwy, zostanie wkrótce ujętą w ścisłe kluby.

W ubiegłym tygodniu wykryto w Wilnie dwa potajemne lombardy, w których się znajdowało mnóstwo zastawionych rzeczy (ubrania przeważnie) biedaków.

Pożyczki wynosiły często po 15—20 kop.

Procent się pobierał 12 na miesiąc!

Przy prolongacie i wykupie działo się mnóstwo nadużyć.

+ Fałszywe doniesienie.

W ostatnim nr. 28-ym *Kraju* petersburskiego znajdujemy odwołanie wiadomości o spaleniu się miasta Dokszyc w pow. wilejskim.

Kraj, zamieszczając odwołanie, dodaje, że zaczerpnął tę wiadomość z *Kur. war.*

Otóż jest to niezgodne z prawdą, gdyż myśmy donosili o spaleniu się Dokszyc w pow. borysowskim (nr. 189*a* *Kur. war.*), *Kraj* zaś przeniósł spalone miasto do pow. wilejskiego.

+ Z głodu.

W okolicach Symferopola, jak donoszą pisma petersburskie, zmarło w tych dniach z głodu paru kosiarzy, którzy tam przybyli, w celu szukania zarobku, a nie mogli go znaleźć.

W ogóle nędza wielka tam panuje.

+ Samobójstwo z miłości.

Z gub. mińskiej donoszą nam:

Przy dzieciach dzierżawcy majętności Starzyny, w pow. słuckim, p. A. Sz., była młodziutka, 18-letnia bona, Marja Milicka.

Wkrótce po swoim przybyciu do S., Marja M. poczuła gorącą miłość ku nauczycielowi, który zajmował się wychowaniem synów p. Sz.

Ten jednak odpłacić się wzajemnością nie mógł, czy nie chciał.

Zrozpaczona dziewczyna, odznaczająca się zwykle dość poetycznym nastrojem, postanowiła odebrać sobie życie.

W tym celu do szklanki wody wrzuciła kilka paczek zapałek i, gdy te nazajutrz rozmokły, Marja M. duszkiem wychyliła zabójczy napój.

Znaleziono ją miotającą się w straszliwych męczarniach.

Wszelki ratunek był bezskuteczny.

Ofiara miłości gorącej wkrótce też wyzionęła ducha.

+ Pożar.

W d. 25-ym b. m. we Włocławku wybuchnął pożar w śpichrzu, należącym do piwowara Wąsikowskiego, otoczonym dookoła staremi drewnianemi domostwami.

Ogień wszczął się w środku śpichrza napełnionego beczkami świeżo zapuszczonemi żywicą i odrazu zajął i zniszczył cały budynek.

NOTATNIK TERMINOWY

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie tutejszym, odbędzie się powtórna licytacja na dostawę w ciągu r. 1891-go płótna dla niższych stopni warszawskiej straży ogniowej. Ogólna suma dostawy obliczona jest do licytacji na 3,401 rs. 66 kop.; wadjum wynosi 341 rs.

— D. 28-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w warszawskim wojennym okręgowym zarządzie intendentury, odbędzie się licytacja na dostawę prowjantu i owsa do magazynów żywnościowych: warszawskich na Powązkach, w Iwangrodzie, Nowogieorgiewsku, Kielcach i Brześciu litewskim.

— D. 28-go b. m., w radzie gubernjalnej siedleckiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na budowę w m. Siedlcach przy ulicy Pięknej, w pobliżu starego cmentarza żydowskiego, jednopiętrowego budynku na pomieszczenie szpitala żydowskiego, oraz śpichrza od rs. 21,871 kop. 43.

— D. 29-go b. m., na stacji Warszawa towarowa kolei nadwiślańskiej, odbędzie się licytacja transportu ryżu, składającego się z 96-iu worków, oraz kilku partyj mąki pszennej, mających po 2, 30 i 51 worków.

— D. 29-go b. m., w urzędzie powiatowym będzińskim, odbędzie się licytacja na odnowienie rzeźni miejskiej będzińskiej od rs. 710 kop. 27.

— D. 29-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w warszawskim okręgowym zarządzie intendentury, odbędzie się licytacja na dokonanie robót, w celu powiększenia ciepła w domu mieszkalnym z kancelarją warszawskiego magazynu spożywczego № 6-ty na Pradze od rs. 1,035 kop. 21.

— D. 29-go b. m., w magistracie m. Opatowa, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu z miejskiej rzeźni od rs. 620 kop. 25.

ZE ŚWIATA

× **Z Poznania.** Dwa wypadki śmierci dotknęły szersze sfery społeczeństwa tutejszego. D. 19-go b. m. zmarł po dłuższych cierpieniach w tutejszym zakładzie siostr miłosierdzia ś. p. dr. Jan Rymarkiewicz, bratanek nieboszczyka profesora Jana, lekarz ze Zbyszynia, gdzie z całym zapałem pracował nietylko jako lekarz, ale jako obywatel. W zeszłą środę zaś pożegnał nas młody kapłan, ś. p. ks. Walenty Gdeczyk, po krótkiej chorobie, licząc dopiero lat 28, a 3 kapłaństwa. Nieboszczyk cieszył się ogólną sympatją w całem mieście.

× **Zaburzenia na turfie.** Donoszą z Paryża o zaburzeniach, jakie w zeszłą środę zaszły na placu wyścigowym w Colombes. Publiczność, niezadowolona z przebiegu gonitw, w liczbie 3—4,000 osób, przedostawszy się po za barjery, napadła kasę i podłożyła ogień pod stajnie. Wszelki opór policji okazał się daremnym.

× **Książęce wydawnictwo.** Charakterem bieżącym sprawy zachęcony, wykończył arcyksiążę Ludwik Salwator Toskański monografję ilustrowaną Helgolandu. Dziełko wkrótce ma opuścić prasę. Arcyksiążę Ludwik, młody brat ostatniego wielkiego księcia Toskanji, a starszy Jana Ortha, znanym jest z prac swoich naukowych.

× **W bazylice** liberjańskiej N. Panny Większej w Rzymie w d. 7-ym b. m. mngr. Cezar Spozza. kanonik libe-

Płaszczyki letnie damskie,
Szlafroki, Matinki i Bluzki,
Sukienki i Płaszczyki dziecinne,
Fartuszki białe i kolorowe
poleca
BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH
Wierzbowa 6, hotel Angielski

i przyjmuje obstalunki na
WSZELKĄ BIELIZNĘ,
Szlafroki, Bluzki, Suknie
skromne itp.

HAFTY, ZNACZENIE
Roboty włóczkowe, gipiurowe, introligatorskie i w ogóle na wszelkie wyroby w zakres pracy kobiecej wchodzące. 986r

---

Doktór med. BORN
AKUSZER
i specjalista dla chorób kobiecych, mieszka w ***Bytomiu*** Bahnhofstrasse nr 20 w Górnym Szlązku.
Klinika w tymże domu. 2569

Dr med. A. Grünthal
OKULISTA
w Bytomiu na Górnym Szlązku, przeprowadził się na Bahnhofstrasse nr 20; naprzeciwko stacji kolei górno-szlązkiej ***Klinika*** dla chorych na oczy znajduje się w tymże domu. 2568

— ***W. Bielajew*** przeniosła swą ***szkołę*** przygotowawczą do gimnazjum, z ul. Nowogrodzkiej nr 1, na róg ***Nowego-Światu nr 1 i placu św. Aleksandra nr 16,*** miesz. 11. 996r

---

— Dr ***Łapowski*** przeprowadził się na Marszałkowską 108 (Chmielna 37). Choroby ***weneryczne i skórne.*** Przyjmuje od 4—7 p. p. 261,

---

— ***Ignacy Apfelbaum*** przeprowadził się na ***Karmelicką nr 1,*** róg Leszna. 2614

CZESŁAW BIERNACKI
właściciel biura posłańców, wyjechał za granicę. 2619

— Dentysta ***A. E. Ostrowski*** powrócił z za granicy. 2616

KASPROWICZ—DENTYSTA
Królewska 6. 2607

1002 Skutkiem rozsypania się ostatniej kolumny „*Gazety losowań*" część kursów zagranicznych została mylnie wydrukowaną. Ponieważ spostrzeżono to, już po wydrukowaniu i rozesłaniu nakładu, przeto zarządziliśmy bezzwłocznie druk nowej poprawionej edycji, która wszystkim prenumeratorom w mieście i na prowincji rozesłaną została.

OGRÓD ZOOLOGICZNY
urządza dziś ***wielką zabawę,*** którą zakończy dekoracja złożona z 3,000 greckich ogni, przedstawiająca pałac łazienkowski z pomnikiem Sobieskiego, połączonych ogniowym mostem. 2625

— Dr ***Kadler*** przyjmuje syfilitycznych i skórnych, przychodnich i do zakładu. Bielańska 3. 2636

Starszy Zgromadzenia Blacharzy
zawiadamia, że sesja półroczna odbędzie się w dniu 19 (31) lipca r. b., w czwartek, o godzinie 5-ej po południu w mieszkaniu starszego, Świętokrzyska 6.

Najtańsze Wyroby Cukiernicze:
Cukrów desser. funt 50 kop., ***Karmelków*** nadziew. f. 25 kop., poleca ***B. M. Śniegocki, Fabryka Krakowskie-Przedm. nr 47, Filja Nowy-Świat nr 5.*** 854r

---

Lecznica ul. Długa nr 21.
Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **Józef Zawadzki**, choroby wewnętrzne, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie prócz piątków.
Od g. 11—12. Dr **Pacanowski**, choroby żołądka i kiszek, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Wertenstein**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. $12\frac{1}{2}$—$1\frac{1}{2}$. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Baumritter**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner**, choroby chirurgiczne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski**, choroby wewnętrzne, specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laaryngoskopia) codziennie, prócz poniedziałku i piątku.
Od g. 2—3. Dr **Winawer**, choroby oczu, codziennie.
Od g. 2—3. Dr **Lassaud**, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 3—4. Dr **Szwykowski**, choroby weneryczne i skórne, codzinnie.

Opłata za poradę kop. 25. 2185

DENTYSTA K. STEMBER
Bielańska 24, róg Długiej.
Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50, leczy, plombuje i reparuje zęby po cenie umiarkowanej. 1001r

---

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawsko-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 kasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5	20 p. p.	11	5 rano
Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9	20 wiecz.	6	10 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	11	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-bydgoska:				
Kurjerski I i II kl.	3	15 p. p.	2	20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	9	45 rano
Warszawsko-terespolska:				
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8	35 rano	7	32 wiecz.
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	43 wiecz.	7	1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9	10 rano	9	45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mrozów	5	30 p. p.	9	30 rano
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11	23 wiecz.	6	38 rano
Osobowy	5	18 p. p.	9	25 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca)	11	15 wiecz.	8	5 rano
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3	30 p. p.	2	15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka	7	15 wiecz.	—	—
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	11	25 rano
Osobowy	10	— rano	8	12 wiecz.
Osobowy do Nowogieorgiewska	4	15 p. p.	9	21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogieorgiewska	—	—	10	45 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	8	55 wiecz.
Osobowy	7	15 rano	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 p. p.

Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:
Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.
Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.
" zwyczajne " 6-ej i 8-ej zrana.
Do Góry Kalwarji i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz 7-ej i pół zrana.

Czyste kakao Blookera
Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakao kuracyjnego wymaga jednej minuty czasu. Czysty rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w znaczniejszych składach towarów kolonjaln. i aptecz. w puszkach blaszanych po $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_8$ kilograma czystej wagi. Fabrykanci **J. i K. Blooker w Amsterdamie.** Skład hurtowy na Rossję: w magaz. **Jawa**, Petersburg, na Królestwo, Warszawa, Królewska 39, u **Józefa Kleinadel.**
Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako
bardzo pożywny napój.
1205R

Wydanie drugie powiększone
Zaaprobowane
przez Władzę Duchowną
SPIEWY CHÓRALNE
Kościoła Rzymsko-Katolickiego,
zebrane
z zabytków muzyki religijnej polskiej XVI i XVII wieku,
przez
Aleksandra Polińskiego,
wyszły nakładem **Echa Muzycznego** i są do nabycia w Kantorze Redakcji (Senatorska 25) i we wszystkich księgarniach,
po kop. 90 egzemplarz. 1231R

ROLETY
kolorowe od rs. 1, **polecają Składy Obić papierowych**, pod firmą
S. WEISGOLD,
1) **Długa № 19;** 1151R
2) **Marszałkowska № 114.**

Rs. 25 (rs. dwadzieścia pięć) nagrody.
W Poniedziałek 21 b. m., w wagonie Warszawsko-Wiedeńskiej drogi, jadąc z Piotrkowa pociągiem № 4, zgubiony został plan fabryki, na imię Majerhofa w Łodzi, znalazca zechce zawiadomić Teodora Majerhofa w Łodzi, za powyższą nagrodą. 953

Zapis Uczniów do Szkoły III-ch klasowej miejskiej prywatnej
J. MAYZLERA,
904
odbywa się od 10-ej do 12-ej rano codziennie prócz świąt, w Kancelarji Szkoły (Śliska 28).

Zniżone ceny
letnich **Ubiorów męzkich**, trwać będą przez miesiąc Lipiec. — Magazyn Wiedeński L. Kocha, Miodowa 2. 865

Fabryka suchych klisz momentalnych
„L'Universelle"
W. E. Tebbit, Paryż.
6 razy premjowane.
FILJA FABRYKI w RYDZE.
Skład w Warszawie u A. KAROLI, Krakowskie-Przedmieście 65. 783

OPONY nieprzemakalne.
jasne i czarne.
MASSA do impregnacji.
PASY do maszyn z płótna żaglowego.
WORKI do filtrowania piwa.
577
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
w Warszawie. Senatorska 32.

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WLOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.
Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.
Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

Zdolny Tapicer,
pierwszy pomocnik, umiejący przykrajać i dekorować, mówiący choć cokolwiek po niemiecku, potrzebny na stałe za dobrem wynagrodzeniem. Oferty adresować: **Karl Wuttke**, fabryka mebli w **Łodzi.** 1259

Towarzystwo Warszawskich Kolei Konnych,

podaje do publicznej wiadomości, że do południa dnia 1-go Sierpnia r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę słomy, przez czas od dnia 1-go Września 1890 r. do dnia 31 Sierpnia 1891 roku. — Ilość przybliżona potrzebna na ten czas, jest około 23,000 pudów.

Warunki dostawy są do przejrzenia w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska 7, każdodziennie od 11-ej do 2-ej po południu. 1201r

W administrację poręczającą od 1 Października r. b., jest do odstąpienia

filja nasza przy ul. Granicznej róg Grzybowskiej.

Reflektanci zechcą zgłaszać się do kantoru składu głównego przy ulicy **Nalewki № 26**, w oficynie, I-sze piętro, od 8—12 w południe. 952

JAN HOCH i SYN.

ZARZĄD Głównego Składu Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

posiada **Największy ZAPAS FIRANEK**

do 100 okien z jednego deseniu,

podług najnowszych wzorów francuskich i angielskich, w fabrykach tutejszych wyłącznie dla składu wyrabianych

i poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze deseni:

Firanki gipiurowe białe i crème w sztukach, od **14** kop. do rs. **1.65.**
Firanki białe i crème odpasowane, okno od rs. **2.60** do rs. **46.**
Firanki kolorowe fantazyjne, okno od rs. **5.70** do rs. **60.**
Story białe i crème od rs. **2** do rs. **25** za sztukę.
Story fantazyjne kolorowe, gipiurowe, tiulowe z aplikacją etaminowe i muślinowe, od rs. **3** do rs. **65** za sztukę.
Lambrekiny białe i crème, od rs. **1** do rs. **3.75** za sztukę.
Vitraux na szyby białe, crème i kolorowe, od **18** kop. do rs. **1.20.**
Vitraux kolorowe fantazyjne, odpasowane, od rs. **6** do rs. **20.**
Kapy na łóżka gipiurowe.—**Kapy** na poduszki i jaśki (Garnitury), w najnowszych deseniach.
Serwety Antimacassary w wielkim wyborze najnowszych deseni i rodzajów, sztuka od kop. **18** do rs. **12.**

1270R Zarządzający Składem Żyrardowskim *L. BUŁAKOWSKI.*

NB. Próby firanek nie odpasowanych wysyłam na prowincję odwrotnie i bezpłatnie.

„MAGASIN FRANÇAIS"

róg Krak.-Przedmieścia i Trębackiej (dom dawnej Poczty),

WYPRZEDAŻ

Ubiorów Męzkich i Dziecinnych

z potrąceniem od 20 do 30% zaczynając od 6-go do 31-go Lipca 1890-go r. 1175r

Za przykładem lat przeszłych trzymam się zasady nie zostawiać towarów z jednego sezonu na drugi, „Magasin Français" ustanowił wyprzedaż wszystkich letnich towarów, z potrąceniem **od 20 do 30%.**—Ceny zmniejszone, będą napisane na białych etykietach.—**Ceny stałe.**

Palta kortowe letnie . . . . dawniej od rs. 13 do 40, teraz od 10 do 30.
Haweloki „ „ . . . . dawniej od rs. 13 do 24, teraz od 10 do 19.
Meksykanki kort. letnie . . . . dawniej od rs. 17 do 32, teraz od 14 do 25.
Garnitury marynarkowe kortowe letnie . dawniej od rs. 16 do 40, teraz od 13 do 30.
„ żakietowe „ „ . dawniej od rs. 17 do 46, teraz od 14 do 37.
Tużurki i kamizelki „ „ . dawniej od rs. 24 do 38, teraz od 19 do 30.
Spodnie kortowe letnie . . . . dawniej od rs. 4,50 14, teraz od 3,50 10.
Garnitury czarne wizytowe . . . . . dawniej od rs. 27 do 58, teraz od 22 do 47.
Szlafroki . . . . dawniej od rs. 16 do 26, teraz od 13 do 20.
Bluzki austrjackie . . . . dawniej od rs. 6,50 14, teraz od 5 do 11.

Palta dziecinne . . . . dawniej od rs. 6,50 do 12, teraz od 5 do 8.
Garnitury „ . . . . dawniej od rs. 3,50 15, teraz od 2,50 11.
„ płócienne . . . . dawniej od rs. 6,50 12, teraz od 5 do 9.
„ wełniane . . . . dawniej od rs. 10 do 18, teraz od 8 do 14.
Marynarki „ . . . . dawniej od rs. 4,50 9, teraz od 3,50 7.
Palta „ . . . . dawniej od rs. 6,50 8, teraz od 5 do 6.
Haweloki „ . . . . dawniej od rs. 8,50 10, teraz od 7 do 8.
Bluzki płócienne . . . . dawniej od rs. 2,50 5, teraz od 2 do 3,50.
Spodnie „ . . . . dawniej od rs. 2 do 5, teraz od 1,50 3,50.
Kamizelki pikowe . . . . dawniej od rs. 3 do 9, teraz od 2,50 7.

---

d. p. 1208R

ZAKŁAD LECZNICZY DLA NERWOWO-CHORYCH

W KOWANÓWKU POD POZNANIEM,

założony przez D-ra Żelaskę 1857-go roku w uroczej okolicy, tuż nad brzegami rzeki Wełny, okolony z dawna rozległym parkiem, składającym się z najpiękniejszego igliwia i przeróżnych gatunków innego starodrzewu,—przezedłszy od lat trzech na własność i pod kierownictwo D-ra **Karczewskiego,**—powiększony został rozprzestrzenieniem ogrodów do mórg blizko 60-ciu, oraz dobraniem oddzielnych pomieszczeń dla nerwowo chorych, potrzebujących kuracji hydropatycznej, masażu i t. p.,—wreszcie dla takich osób, które z powodu jakichbądź nieprawidłowości nerwowych przez dłuższy lub krótszy czas pragną spokoju wiejskiego w połączeniu z radą i opieką lekarską w miejscowości klimatycznie i hygienicznie wyjątkowo korzystnej.

Stacja kolejowa i telegraficzna Oborniki niespełna 10 minut od zakładu.—Na żądanie podaje się prospekta z warunkami.

Dr. Winklewski. 1208R **Dr. Karczewski.**

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty, Rolety i Gzemsy do firanek

NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR I S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 1078r

SKŁAD WIN,

który istniał 60 lat przy ulicy Przechodniej, w domu pana Wawelberga, **z dniem 8 Lipca r. b., przeniesiony** został **za Żelazną Bramę № 6,** wprost targu ryb, do domu W. Markus'a Lewy, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność.

B. Silberstein, dawniej M. W. Hanna.

Tuszę sobie, iż łaskawa Publiczność jak dotychczas tak i nadal nie odmówi mi swych względów i poparcia, ja zaś z mej strony dołożę wszelkich starań, aby godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. 1229R

B. SILBERSTEIN, dawniej *M. W. HANNA.*

Panna kompletnie uzdolniona w kroju, prasowaniu, potrzebna do pracowni, ul. Dzielna 3. 21047

Potrzebna panna zręczna do kapeluszy na wyjazd. Mokotowska № 75, m. 6. 21035

Potrzebne są panny, znające doskonale szycie kołnierzy, do fabryki bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26, na parterze, wprost bramy. 2082r

Potrzebne są uzdolnione panny do haftu za bardzo korzystnem wynagrodzeniem. Wiadomość w fabryce bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26, na parterze, wprost bramy. 2083r

Prasowaczki do koszul zdolne potrzebne zaraz. Dzielna № 2. 21123

Potrzebny pomocnik pisarza, pięknie piszący. Oferty własnoręczne w języku russkim przesłać: urząd gminy Łazisko, przez Rokiciny, Ujazd. 21105

Potrzebna kobieta w wieku podeszłym, umiejąca pisać, czytać, do zaopiekowania się dziećmi, za mieszkanie i całodzienne życie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w sklepie. 21109

Potrzebne są robotnice do cygar, zdolne, mogą znaleźć zajęcie w fabryce tabacznej B-ci Polakiewicz. 2096r

Potrzebne są panny do bielizny. Niecała № 6, m. 12. 21146

Panny do upinania spódnic i podręczne potrzebne. Nowolipie 1, mieszk. 22, róg Przejazdu. 21156

Rubli 50 i wyżej ofiaruje za wyrobienie miejsca człowiek młody, zdolny. Dyskrecję zapewniam. Chmielna 49, mieszkania 75, do 11-ej zrana. 21015

Szwajcarka znająca szycie, mogąca się zająć gospodarstwem domowem, życzy umieścić się na czas dłuższy w miejscu lub na wyjazd. Oferty: Kurjer Warszawski „Szwajcarka." 21076

Sklepowa z kaucją rs. 100 potrzebna do filji piekarni Lwowskiej. Można się zgłosić do zakładu, Twarda 35. 21127

Starsza panna zdolna potrzebna jest do pierwszorzędnego magazynu. Oferty z powołaniem się na rekomendacje i adresem składać w Kurjerze „Krojczyni". 20949

Kupno i sprzedaż.

Artykuły pościelowe, łóżka żelazne, kolebki, wózki, pierze, puch, poleca S. Wrotnowski, Czysta 2. 20913

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Bicykl oryginalny angielski, gałkowy, za bezcen. Miodowa 16, skład mąki. 21056

Bicykl w dobrym stanie sprzedam za bezcen. Śliska 50, m. 37. 21120

Bryczki do sprzedania na resorach. Niska 62, wprost Smoczej. 20819

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska № 117, w cukierni. 21003

Bułka mielona bardzo ładna, pud po rs. 1 kop. 80. Wiadomość: Śliska 55, mieszkania 2. 20641

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, w najnowszych fasonach, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 19676

Do sprzedania lustro czarne i stolik do kart elegancki. Świętojerska 28, mieszkania 30. 20992

Dwie tokarnie pedałowe z forgelegą, jedna pociągowa, lochmaszyna, wentylator i inne narzędzia ślusarskie do sprzedania. Ul. Chłodna 40. 2097r

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Śliska № 53, m. 1. 21133

Fortepian krótki, czarny, za 210 rs. Marszałkowska 151, m. 9. 21135

Fortepian Maleckiego do sprzedania. Świętokrzyska 44, wiadomość u stróża. 21134

Fortepian Hofera, meble sprzedam. Królewska 3, m. 17. 21158

Fortepian zagraniczny, kosztował rs. 500, sprzedam za rs. 280. Bednarska 29, stróż wskaże. 21159

Fortepiany, pianina, Małeckiego, Kralla, Blüthnera, Hofera, mało używane, sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście № 34, Tarnowski. 21160

Herbatę chińską wyborową poleca skład J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84 w Warszawie oraz cukier i kawę. 21057

Jest do sprzedania pies buldog, tygrysiej maści. Ul. Nowolipie № 27, stróż wskaże. 21019

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kolebka wykwintna do sprzedania tanio Nalewki 13, w składzie Milnera. 20874

Klarnet używany, dobry, do sprzedania za rs. 20. Dzielna № 38, mieszk. 22, zastać można codziennie od 3—5-ej po południu lub o 9-ej wieczorem. 21145

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać najgłówniej na numer 8. 20439

Meble tanio: szafka lustrzana, garnitury salonowe, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaleta, otomana, biurko, bibljoteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 20609

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 20882

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 20892

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 21155

Meble do sprzedania, kredensy, stoły i krzesła ozdobne dębowe. Długa № 19, Baliński. 20031

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 20959

Maszyna nowa Singera Medium, druga 28 rs., sprzedaję. Chłodna 54. 21137

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 21144

Pies wyżeł, ceter, m. 7, bardzo zmyślny, do sprzedania. Ulica Żelazna 46, m. 41. 21143

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, pierwsze piętro. 20853

Pianino zagraniczne mało używane fabryki Gerahrda, do sprzedania za rs. 250. Bielańska № 17, m. 3, widzieć można od godziny 3—5-ej. 21117

Rower-welocyped, zupełnie nowy, tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie węgla, Twarda 17. 21124

Stali angielskiej około 45 pudów do zbycia. Wiadomość: Freta Wązka № 46, m. 8. 21114

Sprzedaję łóżek palisandrowych parę rs. 12, stół czarny 13, orzechowy 8, biurko orzechowe, krzesełka czarne, stoliki, szeslongi, otomany bardzo tanio. Żórawia 4, tapicer. 20856

Tanio do sprzedania 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół orzechowy, kryty jutą, urzędowej roboty, zupełnie nowy, tanio do sprzedania. Piękna № 19, mieszkania № 8, od 4-ej do 7-ej. 21009

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 44, u stróża. 21129

Wyżły szczeniaki oraz pinczerek czarny, mały, bardzo ładny. Elektoralna 8. 21087

Interesa handl. i mająt.

Bawarja do sprzedania z powodu zmiany, cena przystępna. Oboźna № 10. 21104

Do wydzierżawienia przekąski w szynku. Szpitalna № 4. 21118

Dom i szopa drewniana na rozbiórkę do sprzedania przy ul. Ogrodowej № 7/881 oraz do wynajęcia plac na skład węgli. Wiadomość u rządcy od 11—3-ej po poł. 20824

Dobra ziemskie w gubernji warszawskiej, w glebie pszennej, w kulturze, zagospodarowane, z pięknym dworcem i murowanemi budynkami, do sprzedania na przystępnych warunkach lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Wiadomość: Elektoralna 41, m. 12, od 2—4-ej i od 7—9-ej wieczorem. 20848

Dystrybucyjno-norymberski sklep, dający pewne utrzymanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Krucza 26. 20945

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Dzielna № 33. 21139

Któryby z pp. obywateli miał do zbycia domek drewniany z ogrodem na Starej lub Nowej Pradze, tak ażeby całe terytorjum zawierało od 5—7 tysięcy łokci ziemi, zechce ofertę swoją złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod dewizą „Domek." 21013

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, m. 32. 21072

Magle do sprzedania w dobrym stanie, lokal wygodny. Leszno 69. 2087r

Placu narożnego 4,000 łokci □, front od dwóch ulic, figura kwadratowa, oparkaniony, róg Przyokopowej i Hrubieszowskiej, do sprzedania po rs. 1.50 łokieć. Wiadomość ul. Nowokarmelicka № 7, u właśc. domu. 2071r

Potrzebna suma od 4,500 do 6,000 rs. na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie na nowowzniesioną kamienicę w Warszawie o 4-ch kondygnacjach. Wiadomość w hypotece, w kancelarji rejenta Skabiczewskiego. 21068

Przystępne dla każdego, kto pragnie mieć kąt własny. W Pruszkowie sprzedaje się domy mieszkalne z ogrodami oraz place pod budowle na rozpłaty ratami rocznemi. Wiadomość u p. Lisickiej, Pruszków. 2085r

Pralnia bielizny do sprzedania. Ulica Marszałkowska 134. 20996

Potrzeba 1,500 rs. na drugi numer domu po Towarzystwie; do sprzedania plac dziedziczny łokci 24,000. Wiadomość: Nowolipie 3—1, od 10-ej do 2-ej. 21058

Rubli 4,000 do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 21023

Restauracja w dobrem miejscu, z komornem taniem, jest do odstąpienia od pojedyńczej osoby. Wiadomość: Freta Wązka 46, mieszkania 8. 21115

Restauracja do sprzedania z całem urządzeniem, dobrze procentująca, egzystuje od lat 12-tu. Leszno № 40. 21147

Rubli 8,000 na pierwszy numer po Towarzystwie i 2,400 na drugi numer, na spłatę potrzeba. Wiadomość: Nowolipie № 2453D/59 u właściciela domu. 21010

Skład węgli z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość: ul. Prosta № 1, w składzie węgli. 21138

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ul. Złota № 33. 20490

Sklep z towarem i ładnem urządzeniem sprzedam. Miodowa 14, dystrybucja. 21161

Sklep nabiałowo-spożywczy zaraz do sprzedania bardzo tanio. Świętokrzyska 36. 21101

Sklep wiktuałów do sprzedania bardzo tanio. Ulica Elektoralna № 43. 21091

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Przyrynek № 15, w sklepiku. 21107

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Złota № 26. 21108

W Częstochowie magazyn mód z kompletnem urządzeniem jest do sprzedania zaraz bardzo tanio. Bliższa wiadomość na miejscu w tymże magazynie, w 2-ej alei, w domu gdzie teatr. 20821

Z powodu wojskowości jest do sprzedania sklep wiktuałów dobrze procentujący. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska № 76. 21111

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do odstąpienia zaraz lokal na cukiernię, w części już urządzony, punkt dobry. Wiadomość: Elektoralna 53, róg Chłodnej w składzie wódek. 2061r

Dla osoby przyzwoitej pokój lub dwa przy zacnej rodzinie. Kotzebue 2, m. 8. 21074

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami, usługą i całodziennem utrzymaniem. Wiadomość u stróża, Podwal № 1. 21122

Do wynajęcia pokój przy familji, z osobnem wejściem. Pańska № 18, mieszkania № 10. 21131

Do wynajęcia od 1 października 1890, przy ulicy Świętojańskiej sklep obszerny, z takimże pakamerem. Wiadomość: Szeroki-Dunaj 13, skład mąki. 21148

Do wynajęcia za 35 rubli miesięcznie kantor z meblami, od frontu, 1-e piętro. Wiadomość tamże, ulica Marszałkowska № 119, mieszkania 2. 21154

Pokój ładny, z meblami, samowarem, usługą. Smolna 24, m. 7. 21163

Pokój do wynajęcia z osobnem wejściem na parterze od frontu, z usługą lub bez. Marjensztadt № 3, mieszkania 2, drugi dom od Wisły. 21098

Pokój kawalerski do wynajęcia, z meblami, usługą i samowarem, za rs. 14 miesięcznie. Hoża № 38, m. 2. 21014

Pokój umeblowany. Świętokrzyska 18, mieszkania 5. 20783

Pokój obszerny, z wspólnym przedpokojem, usługą, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Złota 25, m. 1, parter, front. 20897

Pałacyk z ogrodem Hoża 70, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Marszałkowska 56. Zakład ubogich matek, w godzinach wieczornych. 20823

Pokoje umeblowane, jeden lub dwa, tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, m. 3. 21011

Pojedyńcze pokoje dla ludności fabrycznej. Fabryczna 24, — nowy dom hr. Ronikiera. 20185

Sklepy dwa z wystawami w targu Rybińskiego, plac Trzech Krzyży do wynajęcia; tamże są topolowe półcalówki, deski suche do sprzedania u rządcy. 21157

Sklep do wynajęcia za 550 rubli od października. Ulica Nowy-Świat 65, róg Świętokrzyskiej. 20551

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania № 28. 20968

Wypłacalnemu lokatorowi tanio ładny pokój umeblowany. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 21102

Zaraz do wynajęcia letnie mieszkanie z meblami, pod lasem, za rs. 35. Widok 21, mieszkania 8. 21164

Zaraz 2 pokoje z kuchnią rs. 12. Ulica Pańska 86. 21157

5 pokojów na 2-m piętrze, oraz 8 pokojów na 1-m piętrze, z łazienką i wszelkiemi wygodami, do odnajęcia zaraz, lub od 1 października. Leszno № 33, dom doktora Neugebauera. 1989r

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowozielną, Zielna 41. 21[illegible]

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 20071

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 21149

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 21126

Adama Kempińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Senatorska № 22. 1407r

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 20951

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 20931

Dnia 25/6 90 roku przejeżdżając Alejami Ujazdowskiemi w stronę Sobieskiego, zgubiono portmonetkę ze 143-ma rublami i kopiejkami. Łaskawy znalazca raczy oddać: klub huzarski, za sowitą nagrodą. 21046

Dowód zastawny № 62581, warsz. tow. pożycz. skradziony został. 21110

Filantropja! Osoby szlachetne i dobroczynne raczą przyjść w pomoc nauczycielce poręczeniem w kasie na rs. 100—w celu poważnym i pilnym. Wielka 38, mieszk. 19. 21142

Giesshübler—wodę alkaliczną w Austrji powszechnie używaną za napój, wyrabia i poleca uwadze publiczności fabryka wód mineralnych Karpińskiego, ulica Mirowska. 16083

Krewnym Jerzego Karczewskiego księdza Józefa Rajewskiego, albo Gabryela Podowskiego, wskażę fundusze im przypadające. Zainteresowani złożą adres w Kurjerze pod „Detes." 21132

List dla A. B. № 4 na poczcie. 21121

Materace szczuczyńskie z wełny drzewnej preparowanej, zalecano przez pp. doktorów, tanie, trwałe i hygieniczne, od rs. 3.90 do 4.20, stosując się do wymiarów łóżka. Wyłączna sprzedaż w firmie tapicerskiej Kaszyński i Gadomski, Królewska 17. 19284

Mieszkanie do wynajęcia dla kawalera; tamże potrzebne panienki do trykotów. Nowomiejska № 17, m. 10. 21061

Modelle. Drewniane zachowują się długoletnie, nie pękają po nasyceniu „Exsiccatorem." Broszurki bezpłatnie. Ritter. 2065r

Odciski niszczy zupełnie „Arago", flakon kop. 30—50. Górski, Tłomackie 13. 19677

Proszę przyjść w pomoc robotami: suknie od 2 rs., koszule 15 kop., wszelka reparacja. Znaczenie. Marszałkowska 83, 20. 21152

Pies, pinczer popielaty, ostrzyżony oprócz łba, wabi się Filuś, zaginął. Odprowadzić Niecała № 12, za nagrodą. 21103

Przyjmuje suknie do roboty tanio i dobrze Stanisława. Chłodna 54. 21136

Przyjmuje suknie po 3 ruble, podług najświeższych paryzkich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. 21162

Przyjmuje się do znaczenia wszelką bieliznę po cenach bardzo nizkich. Fabryka bielizny Teofili Fuks, Senatorska 26, na parterze wprost bramy. 2084r

Wynajmuję powozy najtaniej na śluby, spacery, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 17631

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Ценсурою Варшава 15 (27) Іюля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).